

Wyrośnijmy z bajek

Autor tekstu: **James A. Haught**

Tłumaczenie: **Krzysztof Achinger**

Nadprzyrodzone spektrum jest ogromne: bogowie, boginie, diabły, demony, anioły, nieba, piekła, czyściec, otchłań, cuda, prorocтва, wizje, aury, zbawiciele, święci, niepokalane poczęcia, zmartwychwstania, wniebowstąpienia, uzdrowienia na podstawie wiary, zbawienia, odkupienie win, wiadomości spoza grobu, głosy z Atlantydy, omeny, jasnowidztwo, znaki od duchów, opętanie, egzorcyzmy, boskie wizyty, inkarnacje, reinkarnacje, paruzja, dni sądów, horoskopy astrologiczne, parapsychologia, operacje parapsychiczne, odczuwanie pozazmysłowe, telekineza, przewidywanie przyszłości, voodoo, wróżki, krasnale, wilkołaki, wampiry, zombie, wiedźmy, czarnoksiężnicy, duchy, zjawy, złośliwe duchy, sobowtóry, inkuby, sukuby, chiromancja, tarot, tabliczki ouija, lewitacja, podróżowanie pozacielesne, magiczne przenoszenie przez UFO, Elvis na latającym spodku, niewidzialni Lemurianie na górze Shasta, Theatanie z umierającą planetą itp. itd.

Wszystkie te magiczne wierzenia mają wspólny mianownik: brakuje im namacalnych dowodów. Nie możesz sprawdzić nadprzyrodzonych praw; oczekuje się, że zaakceptujesz je poprzez ślełą wiarę. Ich jedynym mocnym punktem jest to, że zostały „objawione” przez proroka, guru, astrologa, szamana, mułkę, mistyka, swami, jasnowidza, wróżbitę lub „przekaziciela”.

Dla miliardów ludzi to wystarczający dowód. Większa część ludzkości modli się do niewidzialnych duchów i wyobraża sobie mistyczne królestwa. Większość polityków odwołuje się do bóstw. Nadprzyrodzoność przenika nasz gatunek, pochłaniając miliardy osobogodzin i biliony dolarów. Miliony modlitw skierowane do niewidzialnych istot wypowiedzi się w każdej godzinie i przeprowadza miliony rytuałów. To wielkie przedsięwzięcie wymaga szerokiego wachlarza księży i infrastruktury. Koszt jest astronomiczny. Amerykanie wydają 70 miliardów dolarów rocznie na kościoły i teleewangelików — więcej niż budżety wielu krajów. Inne wydatki też są olbrzymie: Amerykanie wydają 300 milionów dolarów rocznie na parapsychiczne gorące linie. Anielskie księgi i te na temat końca świata sprzedają się w milionach egzemplarzy.

Pośród tego światowego miszmaszu chcę zaoferować odosobnione, mniejszościowe spojrzenie: myślę, że to wszystko są bajki. Całemu mistycznemu wachlarzowi od Jahwe i Belzebuba do Ramthis i Lemurian brakuje jakiegokolwiek dowodu — chyba, że zaliczysz do nich płaczące statuetki. Moim zdaniem każdy niewidzialny duch jest wymyślony.

Myślę, że większość inteligentnych, wykształconych i zainteresowanych nauką ludzi podejrzewa, że świat duchowy nie istnieje. Ale milczą, bo niegrzeczne jest kwestionowanie wierzeń ludzi. A co ze uczciwością? Czyż sumienni myśliciele nie są zobowiązani do wyrażania prawdy, takiej jaką widzą? Czyż logicznie myślący ludzie nie mogą zapytać o dowody?

Ostatnio niektórzy badacze doszli do wniosku, że ludzki gatunek jest „okablowany” do wiary, gdyż nasze DNA zawiera kodowanie tajemniczości. Może — ale co z wyjątkami, takimi jak ja i podobni wątpiący? Dlaczego nasze genetyczne okablowanie nie zmusza nas do akceptowania nadprzyrodzoności?

Co więcej, nawet żarliwi wierzący dostrzegają absurdy w konkurujących religiach. Przyjrzyjmy się tym przykładom:

Miliony Hindusów modlą się nad fallusem Śiwy. Zapytaj prezbiterian, czy uważają, że istnieje jakiś niewidzialny Śiwa, który pragnie, by jego anatomia była wykorzystywana w kulcie.

Katolicy wierzą, że Maryja Dziewica co jakiś czas ukazuje się wiernym. Zapytaj muzułmanów, czy to prawda.

Mormoni wierzą, że Jezus został cudem przeniesiony do Ameryki po zmartwychwstaniu. Zapytaj buddystów, czy w to wierzą — lub czy w ogóle akceptują zmartwychwstanie.

Świadkowie Jehowy mówią, że szatan może w każdej chwili wyjść z ziemi z armią demonów, a Jezus zstąpi z nieba z armią aniołów i w bitwie rozegranej między siłami dobra i zła zginą wszyscy oprócz świadków Jehowy. Zapytaj Żydów, czy to prawda.

Santeriańscy wyznawcy z Florydy ofiarują psy, kozy, kurczaki i inne zwierzęta, wrzucając ich ciała do wody. Zapytaj baptystów, czy bogowie santeriańscy chcą zabijania zwierząt.

Członkowie Kościoła Zjednoczonego mówią, że Jezus odwiedził Pana Księżyca i powiedział mu, żeby zamienił wszystkich ludzi w „księżycowców”. Zapytaj metodystów, czy to rzeczywiście miało miejsce.

Muzułmańscy zamachowcy samobójcy, którzy poświęcają swoje życie w Izraelu, są nauczani, że męczennicy idą natychmiast do raju pełnego prześlicznych hurys-nimf. Zapytaj luteran, czy nieżyjący zamachowcy są teraz w niebie z hurysami.

Miliony amerykańskich zielonoświątkowców twierdzi, że Duch Święty spowodował, iż mówią „nieznanym językiem”, spontanicznym potokiem dźwięków. Zapytaj członków kościoła episkopalnego, czy trzeci członek Trójcy powoduje takie zjawisko.

Scjentolodzy mówią, że każdy człowiek ma duszę, która jest „thetanem”, pochodzącym z innej planety. Zapytaj adwentystów dnia siódmego, czy to prawda.

Aztekowie poświęcili tysiące ofiar — wycinając serca, zabijając dzieci, obdzierając ze skóry dziewice — dla rozmaitych bogów, takich jak niewidzialny opierzony wąż. Zapytaj jakiegokolwiek członka z istniejących obecnie kościołów, czy niewidzialny opierzony wąż naprawdę istnieje.

Podczas polowania na czarownice inkwizytorzy zmusili tysiące kobiet do przyznania się, że latały po niebie, zmieniały się w zwierzęta, niszczyły plony, kopulowały z szatanem itp. Zapytaj kapłanów z któregoś z istniejących obecnie kościołów, czy egzekucje „czarownic” były oparte na rzeczywistych dowodach.

Widać, że większość wyznawców zdaje sobie sprawę, że inne religie są zmyślane. Dlaczego uważają, że ich własna religia jest inna? Wzywam do ostatecznego kroku w stronę szczerości. Jeżeli niektóre magiczne duchy są w oczywisty sposób zmyślane, to logicznym jest, że pozostałe też takie są.

Świat zachodni staje się bardziej racjonalny, bardziej naukowy. Edukacja kładzie kres przesądom. Większość rozwiniętych narodów w Europie porzuca wierzenia w bogów, diabły, niebo i piekło. Liczba uczęszczających tam do kościoła zmniejszyła się znacznie. Ameryka pozostaje bastionem chodzących do kościoła — ale w rzeczywistości wykształceni Amerykanie nie spodziewają się boskiej interwencji. Jeżeli ich dzieci zachorują na zapalenie płuc, bardziej ufają penicylinie niż modlitwie.

Jeśli zaś chodzi o popularne twierdzenie, że wierzenia nadprzyrodzone czynią ludzi bardziej moralnymi i ludzkimi, to czy naprawdę myślisz, że Pat Robertson i Jerry Falwell pod względem etycznym stoją wyżej od niereligijnych Amerykanów?

Sondaże mówią, że im więcej jest wykształconych ludzi, tym mniej mają religijnych przekonań. Dlatego wykształceni to naturalna grupa, która wyłamuje się z magii. Chciałbym zobaczyć rewoltę inteligentów przeciwko mitom.

Ogólnie rzecz ujmując wykształcona klasa śmieje się z szarlatańskich doniesień o cudach, ale nie z religii przeważającej większości. Jednakże nie ma logicznego powodu, by uważać, że jedno nadprzyrodzone zjawisko jest lepsze od innego. Nieważne, jak zakamuflowana poezją i alegorią, religia składa się z kultu, wyimaginowanych moim zdaniem duchów .

Nadszedł czas, by myślący Amerykanie powiedzieli publicznie i otwarcie: nie ma wiarygodnych dowodów na istnienie niewidzialnych duchów. Czczenie ich to strata czasu i pieniędzy. Zamiast tego użyjmy naszych umysłów do poprawy życia ludzi tu i teraz. Bajki pochodzą z prymitywnej przeszłości i nie ma dla nich miejsca w XXI wieku.

James A. Haught

Ur. 1932. Publicysta, redaktor czasopisma "Free Inquirer", laureat kilkunastu nagród publicystycznych, autor kilku książek. W Polsce ukazała się jego książka ["Święty koszmar. Ilustrowana historia mordów i okrucieństw religijnych"](#)
[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 06-09-2009)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6768) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6768>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl